

Prof. dr hab. Jolanta Gzella

Łódź, 11.02.2026 r.

Akademia Muzyczna

im. G. i K. Bacewiczów w Łodzi

tel. 608 441 291

mail: j.gzella@amuz.lodz.pl

Dyscyplina artystyczna: sztuki muzyczne

Recenzja pracy doktorskiej

Mgr Małgorzaty Żurańskiej-Wilkowskiej

Zlecniodawca recenzji:

Rada Dziedziny Sztuki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, pismo Przewodniczącej Rady Dziedziny Sztuki Prof. dr hab. Anny Janosz z dnia 17 listopada 2025 r. Postępowanie jest prowadzone na podstawie Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r. poz. 1668 z późn. Zm.)

W piśmie Przewodniczącej Rady Dziedziny Sztuki Prof. dr hab. Anny Janosz, zostałam poproszona o sporządzenie recenzji pracy doktorskiej Pani mgr Małgorzaty Żurańskiej-Wilkowskiej pt. *ARS MORIENDI - surrealistyczny i groteskowy obraz śmierci w wybranych utworach słowno - muzycznych*

Ocena Pracy Doktorskiej

Praca doktorska Pani mgr Małgorzaty Żurańskiej-Wilkowskiej, na którą składa się dzieło artystyczne zarejestrowane na płycie CD pt. *Ze śmiercią nam do twarzy!* i jego opis *ARS MORIENDI - surrealistyczny i groteskowy obraz śmierci w wybranych utworach słowno-muzycznych* została napisana pod kierunkiem Pani dr hab. Katarzyny Matuszak-Gołdy, prof. UKW. W nagraniu Doktorantce towarzyszyli: Michał Zdeb - śpiew, Miłosz Wośko - instrumenty klawiszowe, instrumenty perkusyjne, aranżacje, Szymon Łukowski - saksofon barytonowy,

klarnet, klarnet basowy, Marcin Grabowski - kontrabas, gitara basowa, Grzegorz Daroń - perkusja, Ewa Pater - suka biłgorajska, gitara, instrumenty klawiszowe, Patrycja Cywińska – Gacka - bęben obęczowy, chórki, Karen Kucharska - śpiew, chórki. Paweł Wasilewski - śpiew, chórki, Magdalena Świeżawska - śpiew, chórki, Ewelina Wiżentas - śpiew, chórki, Agnieszka Surazyńska - śpiew, chórki. Nagranie live sesji *Ze śmiercią nam do twarzy!* zrealizowano 7 czerwca 2023 r. na scenie Sali Koncertowej Pałacu Młodzieży w Bydgoszczy. Nagrania wykonano techniką wielośladową, 32 ślady zarejestrował Janusz Czado. Miks i mastering przygotował Andrzej Izdebski. Płyta prezentuje bardzo wysoką jakość nagrań dźwięku.

Dzieło artystyczne to wybór zróżnicowanych stylistycznie czternastu pieśni i piosenek muzyki rozrywkowej, poważnej i ludowej w których pojawia się motyw śmierci. Są to w kolejności:

1. „Ciche dziecię”- muz. Zbigniew Paleta, sł. Franciszek Morawski
2. „Smalczyk walczyk”- muz. Tomasz Sierajewski, sł. Natalia Grosiak
3. „Dramat w ogródkach działkowych”- muz. Mirosław Bieniek, sł. Andrzej Szwed
4. „Dziad i baba”- muz. Stanisław Moniuszko, sł. Józef Ignacy Kraszewski
5. „Za tych co pod wodą”- muz. Janusz Antoni Bogacki, sł. Maciej Zembaty
6. „Wujek Staszek”- muz. Janusz Antoni Bogacki, sł. Maciej Zembaty
7. „Pieśń o toksycznej niani”- muz. Janusz Wojtarowicz, sł. Rafał Kmita
8. „A w niedzielę z porania”- muz. Ludowa, sł. ludowe
9. „Dziewczę i śmierć”- muz. Franz Schubert, sł. Matthias Claudius, przekł. Władysław Dulęba
10. „Oj, siostrzyczka mnie zabiła”- muz. Jerzy Wasowski, sł. Jeremi Przybora

11. „Czy to już”- muz. Łukasz Sławomir Gocal i in., sł. Piotr Wojciech Wróbel
12. „W prosektoium”- muz. Janusz Antoni Bogacki, sł. Maciej Zembaty
13. „Ostatnia posługa”- muz. Fryderyk Chopin, sł. Maciej Zembaty
14. „Skończyła mi się droga”- muz. ludowa, sł. ludowe

Autorka bardzo starannie opracowała kolejność utworów, pokazując gradację doświadczenia śmierci, od groteski poprzez stylistykę surrealistyczną aż do finału, gdy śmierć dotyka podmiotu lirycznego. Taki układ doskonale wpisuje się w założenie *La Danse Makabre* - wszyscy równi wobec śmierci. Opis dzieła artystycznego pod względem redakcyjnym i merytorycznym jest bardzo dobrze przygotowany, w oparciu o wiedzę i talent Autorki. Zachowany jest podział na cztery logicznie następujące po sobie rozdziały, zawiera wstęp, zakończenie, aneks i bibliografię. Treść pracy jest zgodna z jej tytułem. We wstępie Autorka wyjaśniła, co zainspirowało ją do wyboru utworów o tematyce „śmierci na wesoło”. Określiła główne problemy: „[...] czy różne stylistycznie utwory z motywem śmierci można połączyć poprzez żartobliwą, groteskową lub surrealistyczną interpretację słowno-muzyczną w spójny materiał muzyczny?” [cyt. z 4 str. pracy]. Kandydatka w swojej rozprawie, w rozdziale pierwszym opisała różnice w postrzeganiu śmierci w aspekcie kulturowym i religijnym w Polsce i na świecie. Precyzyjnie omówiła materialne i niematerialne wytwory kultury śmierci oraz podała liczne ich przykłady takie jak: muzyka, obrzędy, tradycje związane z pochówkiem. Uwzględniła też przykłady obejmujące odmienność tradycji, obrzędów i rytuałów, które łączą się z muzyką i obiektami uwieczniającymi śmierć, wzbogacając je barwnymi fotografiami. Zabrała odbiorcę w ciekawą podróż po polskich i zagranicznych nekropoliach, zwróciła uwagę na różnorodną kolorystykę nagrobków w Polsce, w Europie i na innych kontynentach. Dokonała podziału na utwory słowne i słowno-muzyczne, takie jak: lamenty, mowy i przemowy pogrzebowe, śpiewy i modlitwy religijne, pieśni pogrzebowe. W podrozdziale *La Danse Macabre* Autorka przedstawiła ważny związek zjawiska tańca śmierci ze świadomością nieuchronności przemijania. Zwróciła uwagę, że w średniowieczu taniec był powszechny, pobudzał zmysł dotyku i inne doznania fizyczne człowieka, co budziło sprzeciw Kościoła. Wartościowe jest zestawienie w formie tabeli wybranych dzieł z motywem *La Danse Macabre* z ikonografią. Zaprezentowane przykłady, jak zauważa Autorka,

stały się inspiracją dla kolejnych pokoleń twórców, m. in. malarzy, pisarzy czy muzyków. Kandydatka podała liczne przykłady znakomitych dzieł z motywem *danse macabre*. Rozdział pierwszy zamyka eksplikacja pojęć wykorzystanych w dysertacji, takich jak groteska i surrealizm oraz powiązanych z nimi horrendum, makabreską i czarnym humorem. Pani Żurańska-Wilkowska w zwartej formie opisała genezę wyżej wymienionych pojęć oraz ich ewolucję w sztuce i literaturze. Wymieniła także inne ważne dzieła o analizowanej tematyce oraz nazwiska ich twórców. Rozdział ten został bardzo logicznie skonstruowany, daje wyobrażenie o tym, jak obszerny jest sam materiał oraz prezentuje wszechstronną wiedzę Autorki w tym temacie.

W rozdziale drugim uwaga Doktorantki skupiła się na charakterystyce metod śpiewu. W skrócie określiła techniki wokalne wykorzystane w dziele artystycznym *Ze śmiercią nam do twarzy!*. Opisała śpiew klasyczny i najważniejsze elementy techniki *bel canto*. W śpiewie rozrywkowym wymieniła najpopularniejsze techniki wokalne, czyli: SLS - *Speech Level Singing*, odnoszący się do włoskiej sztuki wokalne *bel canto*, EVT - *Estill Voice Training*, opierający tworzenie głosu na modelu: źródło, moc, filtr, CVT - *Complete Vocal Technique*, wprowadzona przez Catherine Sadolin, określająca zasady prowadzenia głosu, tryby wokalne oraz definiująca efekty wokalne wydawane przez wokalistów pod wpływem emocji.

W ostatnim podrozdziale Autorka zdefiniowała śpiew tradycyjny, ludowy, nazywany śpiewem naturalnym, przyswajany przez tradycyjny przekaz ustny, zwięźle scharakteryzowała najważniejsze elementy opisanych technik wokalnych, wykazując istotne różnice i podobieństwa. W tematyce wyżej wymienionych technik Doktorantka porusza się z dużą swobodą i teoretyczną wiedzą, a także praktycznymi umiejętnościami, co udowodniła w nagrany dziele artystycznym.

W rozdziale trzecim czytelnik wprowadzony zostaje w kontekst tematu pracy, określa się jej cel jako „[...] próbę połączenia utworów, których pierwowzory wykonania są zróżnicowane stylistycznie i w których pojawia się motyw śmierci”. [cyt. z pracy, str.34]. Ostatecznie Autorka wybrała 9 utworów rozrywkowych, których nagrania odnalazła w Internecie oraz w wydawnictwach płytowych, marsz żałobny z Sonaty fortepianowej b-moll op.35 Fryderyka Chopina, do którego tekst napisał Maciej Zembaty, 2 pieśni muzyki poważnej i 2 pieśni ludowe. Do wykonania dzieła artystycznego *Ze śmiercią nam do twarzy!* zaprosiła uznanych artystów: wokalistów, instrumentalistów, aranżerów, a także

kompozytora, aranżera i dyrygenta Miłosza Wośko. Wszyscy wykonawcy zaprezentowali bardzo wysoki poziom wykonawczy.

Na rozdział czwarty złożył się szczegółowo opracowany opis dzieła artystycznego, będącego przedmiotem postępowania w niniejszym przewodzie doktorskim. Autorka poddała analizie wszystkie prezentowane w nagraniu utwory, według stałego schematu: a) prezentacja pełnego tekstu i zwięzły opis oryginalnego wykonania, b) merytoryczny opis dzieła artystycznego, jego stylistyki, formy, instrumentarium, harmonii, melodyki, rytmiki, analizy tekstu, użytej dynamiki, charakteru od groteski po surrealizm, by wszystkie te elementy połączyć zastosowanymi w wykonywanych utworach elementami techniki wokalne.

Autorka dołączyła do omawianego rozdziału 23 przykłady nutowe, które znacząco wzbogaciły dysertację. Dzięki szczegółowej analizie muzycznej i dramaturgicznej Doktorantka udowodniła istnienie wspólnych płaszczyzn techniczno-wykonawczych.

Opis dzieła charakteryzuje się wysoką estetyką, kulturą pisemnej wypowiedzi oraz precyzją w doborze słownictwa. Pani Małgorzata Żurańska-Wilkowska wykazała się dużą wiedzą teoretyczną i muzyczną intuicją. Postawione tezy w pracy doktorskiej obroniła.

Ocena dzieła artystycznego

Układ 14 utworów Doktorantka oparła na, jak formułuje, „[...] gradacji doświadczenia śmierci, która w groteskowej i surrealistycznej stylistyce nabiera szczególnej mocy [...]. Śmierć ukazana jest jako zjawisko odległe [...] groteska deformuje ją [...] natomiast surrealizm wprowadza atmosferę snu, halucynacji, w której rzeczywistość rozpada się na fragmenty.” [cyt. z 39 str. pracy].

Pani mgr Małgorzata Żurańska-Wilkowska dysponuje głosem sopranowym. Łączy cechy charakterystyczne dla różnych estetyk wokalnych. W sposób wszechstronny realizuje wszystkie utwory, wykorzystując różnorodne środki wykonawcze. Jej dobrze wyszkolony głos brzmi bez zarzutu. Utwory w omawianym dziele realizuje w sposób odważny i nowatorski. Odnajdujemy w tym wykonaniu miękko brzmiące frazy jak i charakterystyczne, chropawe, nasycone szorstkością. Pojawiają się dźwięki stojące, pozbawione naturalnej wibracji, wykorzystywane są melorecytacja, szept, mowa, krzyk, po to, by zbudować skrajne emocje i dramatyzm w wykonywanych utworach.

Poniżej zaprezentuję bardziej szczegółową analizę kilku wybranych z dzieła artystycznego utworów.

Pierwszy utwór „**Ciche dziecię**” pochodzi z repertuaru „Piwnicy pod Baranami”. Utwór ten w dziele *Ze śmiercią nam do twarzy!* został zaaranżowany w stylu muzyki ludowej, pojawiają się tam elementy kujawiaka, a w finale oberka. Słyszemy w instrumentarium sukę biłgorajską, lirę korbową, bęben obręczowy, kontrabas, a także chórek, który rozpoczyna utwór od rytmicznie szeptanych słów. Dało to kapitalny efekt mantry z pogranicza jawy i snu. Artystka wykorzystała cały wachlarz możliwości technicznych swojego głosu. Jasna barwa, spokojna narracja, prowadzenie linii melodycznej pozbawione wibracji, tekst, podany motorycznie, słowa dzielone na sylaby, stworzyły aurę odrealnienia. Ładne, miękkie piano w wokalizie zrealizowane na prymie, kwincie i trytonie zaśpiewane legato, dobrze kontrastuje z dysonansowym brzmieniem zespołu. Pierwsza część utworu ma zdecydowanie charakter surrealistyczny z elementami groteski, podkreślony w tekście słowami i w muzyce dźwiękiem liry korbowej. Po zmianie tonacji z c-moll do d-moll Artystka wykorzystała śpiew ludowy, słysząc, że świetnie sobie radzi, realizując melodię w stylu surowym i ornamentальnym. Głos brzmi czysto, jasno i donośnie. W kolejnej części pojawia się jeszcze raz spokojna narracja, realizowana bez pośpiechu. W ostatnich 16 taktach Doktorantka zaśpiewała białym głosem. Koniec utworu ożywiła efektownym glissandem do dźwięku c³. Mój podziw wzbudziła giętkość i sprawność techniczna głosu Doktorantki, która swobodnie i bez skrępowania porusza się w całej rozległej skali. W omawianym utworze wykorzystała elementy śpiewu rozrywkowego i tradycyjnego.

Ballada „**Dziad i baba**” Stanisława Moniuszki do wiersza Józefa Ignacego Kraszewskiego pochodzi ze „Śpiewnika domowego” wydane w 1843 r. Utwór jest wykonywany przez głos solowy z towarzyszeniem fortepianu bądź orkiestry. W dziele artystycznym *Ze śmiercią nam do twarzy!* pieśń została zaaranżowana na klarnet basowy, sukę biłgorajską, akordeon, gitarę basową, kontrabas, perkusję, tamburyno i pięcioosobowy chórek. Pozostawiono oryginalne tonacje wszystkich pięciu części. Wokalistka śpiewa w tym utworze w duecie z Michałem Zdebem (dysponującym bardzo ładnie brzmiącym głosem o wyrównanej emisji). Tak soliści, jak i chór wykazali się znaczną inwencją interpretacyjną. Historia, którą opowiadają, ma charakter groteskowy i surrealistyczny, słysząc w melorecytacjach, że wykonawcy bawią się tekstem, wykazując duże poczucie humoru. Wykorzystali elementy emisji rozrywkowej, w głosie Wokalistki dało się usłyszeć jęki, przestery i piski. Najmniej przekonująca była dla mnie emisja

klasyczna w finale pieśni, moim zdaniem zabrakło w tym fragmencie dobrego podparcia.

„Pieśń o toksycznej niani” należy do repertuaru kabaretowej grupy Rafała Kmity ze spektaklu „Wszyscyśmy z jednego szynela” z 1977 r. W omawianym dziele zachowano oryginalną tonację, utwór zaaranżowano na instrument klawiszowy, kontrabas i perkusję. Wokalistka wprowadziła słuchaczy w świat makabrycznej opowieści, pełnej strachu, morderstw i gwałtów. Zaczyna delikatnie, jasną dziewczęcą barwą (narracja dziecka). W kolejnych zwrotkach głos ewoluuje, gdy Artystka snuje makabryczną historię życia kowala Fiodora, moduluje barwę głosu, w jej głosie pojawia się szorstkość, zaczyna diaboliczny szept. W kolejnym refrenie powraca do głosu zatroskanego i przestraszonego dziecka. Groteskę tej części podkreśla partia kontrabas. W drugiej zwrotce głos Doktorantki nabiera dynamicznej siły i pierwotnie brzmiącej ekspresji. W ostatniej części następuje kulminacja. Artystka zaśpiewała tu bardzo dynamicznie z wyrazistą artykulacją. Pokazała cały wachlarz możliwości głosowych, wykorzystała w autorskiej interpretacji ciekawe efekty: przestery, charkoty, piski, wrzaski, jęki czy chrypkę. Cała opowieść i instrumentacja podkreśla groteskowy charakter utworu.

„Oj siostrzyczka mnie zabiła” („Pieśń samozgonna Aliny”) jest to utwór pochodzący z „Balladyny 68”, autorstwa Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego, którzy stworzyli ten musical jako wyraz protestu przeciw panującej wówczas cenzurze i sytuacji politycznej w Polsce. Solistka wykorzystała jedynie pierwszą zwrotkę piosenki, zaaranżowaną na głos i sukę biłgorajską. Poprowadziła melodię emisją rozrywkową *ad libitum*. W utworze eksponuje głos pełen bólu, żalu i zdumienia z powodu zdrady siostry. W śpiewie podczas wykonania powtarzającego się słowa „oj” używa przesterów, jęku i pisków. Swobodnie realizuje tekst utworu, przedstawiając groteskowy i surrealistyczny obraz świata, w którym taneczne zestawienie słów „oj, ta dana” zderza się z przedstawioną w utworze śmiercią i wszechogarniającym cierpieniem. Doktorantka jest w swojej interpretacji bardzo przekonująca.

„W prosektorium” oryginalnie zaśpiewał do swojego autorskiego tekstu Maciej Zembaty, muzykę skomponował Janusz Antoni Bogacki. W dziele artystycznym piosenka została przetransponowana do wygodniejszej dla Wokalistki tonacji G-dur, zmieniono także tempo na szybsze. Utwór zaaranżowano na instrument klawiszowy, gitarę basową, perkusję i saksofon barytonowy. Charakterystyczny dla tego utworu jest taneczny rytm charlestona.

Wesoła, wręcz radosna narracja muzyczna jest w kontrze do tekstu o charakterze makabry połączonej z groteską, co daje w efekcie makabreskę. Kabaretowy wydźwięk tego utworu ujawnił duże poczucie humoru Artystki, która bawi się dźwiękiem i z fantazją oraz lekką drwiną opowiada, jak wesoło jest w prosektorium. Wokalistka w ekspresyjny sposób realizuje melodię na sylabie „la”. Szybkie tempo utworu nie przeszkadza Jej w osiągnięciu doskonałej dykcji i perfekcyjnej intonacji.

„Skończyła mi się droga” to pogrzebowa pieśń ludowa regionu żywieckiego. W dziele artystycznym utwór zaaranżowano w rytmie samby na saksofon barytonowy, instrument klawiszowy, akordeon, kontrabas, perkusję i pięcioosobowy chórek. Trudności wykonawcze sprowadzają się do utrzymania właściwej intonacji, przy zachowaniu żwawego tempa. Wokalistka wszystkie trudności pokonuje z łatwością. Wykorzystuje emisję rozrywkową i technikę śpiewu tradycyjnego. Śpiewa wesoło, jasną barwą, co kontrastuje z tekstem opisującym ostateczne rozstanie ze światem. „Powstały kontrast ma charakter groteskowo-surrealistyczny” (cyt. z 81 str. pracy).

Reasumując, stwierdzam, że kształt dzieła (w tym pozostałe utwory nie wymienione w recenzji), jak i posiadany warsztat wykonawczy Pani mgr Małgorzaty Żurańskiej-Wilkowskiej zasługują na moją pozytywną ocenę. Doktorantka ma pełną kontrolę nad oddechem, dzięki temu głos brzmi dźwięcznie i stabilnie. Wyrazistość emocjonalna i artykulacyjna jest imponująca. Założony cel artystyczny Kandydatka w pełni zrealizowała. Sposób w jaki porusza się pomiędzy zagadnieniami ujętymi w dziele świadczy o dużej wiedzy teoretycznej i muzycznej. Opis dzieła jest zintegrowany z nagraniem i urasta do rozmiarów obszernej pracy teoretycznej.

Konkluzja

Praca doktorska Pani mgr Małgorzaty Żurańskiej-Wilkowskiej posiada oryginalny, twórczy i edukacyjny charakter. Stanowi dowód szerokiej znajomości tematu. Wnosi bardzo interesujący i wartościowy wkład w rozwój dyscypliny artystycznej, jak również całej dziedziny nauk muzycznych.

Pani mgr Małgorzata Żurańska-Wilkowska zrealizowała założone cele artystyczne i naukowe i tym samym spełniła wymagania Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz. U. z późn. Zm.)

Pracę doktorską przyjmuję i stawiam wniosek o jej przyjęcie.

Prof. dr hab. Jolanta Gzella